

# GŁOS LUBELSKI

8 GROSZ.

8 GROSZ.

WYDAWCA: PISMO CODZIENNE

W LUBLINIE bez adresem		z przesyłką pocztową	
rocznie	Kor. 13.00	rocznie	Kor. 14.00
półrocznie	" 6.50	półrocznie	" 7.00
kwartalnie	" 3.30	kwartalnie	" 3.50
tygodniowo	" 1.10	tygodniowo	" 1.20

za adresem 35 hal. miesięcznie.

za wstawię z przesyłką pocztową

rocznie Kor. 20.00; półrocznie Kor. 10.00; kwartalnie Kor. 5.00; tygodniowo Kor. 1.50.

WYKUPIĆ:		przed tekstem 1 str.		Kor. 1 hal. 20.	
za wstawię	" 2	z tekstem II i III str.	" 2	" 2	" 20.
zobowiązanie	" 60.	po tekście	" 60.	" 60.	" 60.
zobowiązanie	" 70.	zobowiązanie	" 70.	" 70.	" 70.
zobowiązanie	" 20.	zobowiązanie	" 20.	" 20.	" 20.
zobowiązanie	" 1	zobowiązanie	" 1	" 1	" 1

Dział adresowy wstawię Kor. 4.00. Proszę o adresy do wysyłki 10 hal. Załączniki za każde 10 egz. 2 Kor. i porto pocztowe 1/4 hal. ed 1 lita. Cena egzemplarza w Lublinie 5 hal. Na adresach katalożowych i prowincji 10 hal.

Adres Redakcji: Administracja: ul. Gubernatorska, M 10; tel. 4-25. Redakcja otwarta od g. 10 r. do 2 po poł. Administracja otwarta od g. 9 r. i ed 4 do 7 wiecz.

Pierwszo-rzędny

**„O A Z A”**

Rino-Teatr

**Dziś!!**

**Dziś!!**

**TAJEMNICA**

wspaniały dramat detektyw w 4 części.

W roli tytułowej słynny

**„JOC JENKUS”.**

**MUMJI**

**Dziś!** W kino

teatrze **„URANIA”** Krakow. Przedm. 29 St.

demonstrowany będzie następujący program:

**„Bóg zemsty”** wspaniały dramat w 4-ch części.

**„Dyplomacja kobieca”** bardzo wesoła komedia -- **„?”** (kom)

**WAPNO ROLNICZE I BUDOWLANE, CEMENT, CEGŁĘ, KAMIEŃ, DRENY, DACHOWE** glinianą oraz inne artykuły budowlane; **POROST, LAKIER** na żelazo, **POLEWĘ KAFLOWĄ**, **OLEJE MINERALNE** (oliwę do maszyn) i **SMARY** - -

poleca:

**DOM HANDLOWY**

**Józef Zeydler i S-ka**

Lublin, Szopena 3.

**TELEGRAMY.**

**komunikaty niemieckie.**

Dnia 1 maja 1917 r.

Rozbicie się ataków francuskich dokonanych w celu przełamania frontu w okolicy Reims nadzwyczaj wielkie straty zachwiały wiarę francuskich wojsk, czem się przekonano z zeznań jeńców.

Skonstatowano, że bitwa w dniu 27.4 była jedną z najbardziej zaciętych, przyczem nieprzyjaciół poniosł wielkie straty w ostatnich tygodniach.

Na polach bitwy w Artois, nad Aisne'ą i w Szampanii donosiły się obecnie wypadki wielkiej historycznej doniosłości. Bitwy w dniach 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24 kwietnia, a szczególnie 25, maja gigantyczne i wielkiej wagi znaczenie dla Niemiec w ich walce o byt. Naród niemiecki może z zupełną ufnością patrzeć na wynik tych olbrzymich zapasów i zachować wdzięczność dla swoich walecznych synów.

1 maja wieczorem.

Pod Arras, nad Aisne'ą i w Szampanii pomysłała dla nas walka działowa. Pod Lens, Monchy i Fontaine (Artois) oraz w łuku Cerny rozbiły się angielskie i francuskie ataki.

Ze Wschodu nic nowego.

—o—

**Świętowanie 1 maja.**

WIEDEŃ. 2.5 (BK.). Według doniesień uroczystości 1 maja przebiegały spokojnie w całej monarchji austro-węgierskiej.

**Manifestacje socjalistyczne.**

WIEDEŃ. 2.5 (BK.). W wiedeńskim okręgu miejskim odbyły się wczoraj 22 zgromadzenia ludowe, zwołane przez zarząd partji socjalno-demokratycznej z porządkiem dziennym: „Pierwszy maj i pokój światowy”. Zgromadzenia te powzięły rezolucje zalecone przez Zarząd partji.

**W armii rosyjskiej.**

PETERSBURG. 2.5 (BK.). Petersburska Agencja Telegraficzna donosi: Kongres delegatów armii rosyjskich stojących na froncie niemieckim postanowił, iż żołnierzom zarówno w koczach, jakoteż poza służbą należy się zapewnienie zupełnej wolności, zezwolenie na noszenie cywilnego ubrania oraz, że

należy skasować instytucję ordynansów i ochotników.

W zakończeniu kongresu przybyły z frontu zachodniego generał Hurko wypowiedział mowę, w której postom życzył pomyślnej pracy i wzywał do podjęcia działań, któreby pozwoliły w pełni utrzymać militarną moc armii rosyjskiej.

Generał Hurko omawiał następnie szczegóły wielkich walk na froncie angielsko-francuskim, gdzie jego zdaniem inicjatywa działania wojennego wydatka została z rąk pobitych Niemców.

W końcu Hurko wzywał żołnierzy do uczynienia wszystkiego co możliwe, by uniknąć jarzma znieprawionego wroga.

**W obawie kontrrewolucji.**

PETERSBURG. 2.5 (BK.). Petersburska Agencja Telegraficzna donosi: Rząd prowizoryczny oświadczył, iż obecny garnizon petersburski nie będzie zmieniony ani wojska jego odesłane na front. W ten sposób rząd będzie przygotowanym na stłumienie w każdej chwili jakiegokolwiek próby kontrrewolucji.

**Związek oficerski w Rosji.**

PETERSBURG. 2.5 (BK.). Petersburska Agencja Telegraficzna donosi: W Petersburgu został utworzony powszechny związek oficerów armii i floty, celem przeprowadzenia reorganizacji naczelnego dowództwa i armii na nowych podstawach oraz aby wzmocnić i podnieść sprawność bojową wojsk, a przez to doprowadzić do zwycięstwa.

**Odezwa Komitetu wykonawczego robotn. i żołnierzy.**

PETERSBURG. 2.5 (BK.). (P.T.A.). Komitet wykonawczy robotników i żołnierzy wydał dziś w mieście wywiesić następujące wezwanie:

„Wczoraj zdarzyło się w stolicy kilka smutnych wypadków. Nieznajomy młody człowiek zabił generała Kaszalińskiego, do grupy manifestantów politycznych na Wasilewskiej wyspie strzelano i rzucono bomby. Kilku ludzi, którzy się podali za członków komitetu ludowego aresztowało właściciela ziemskiego, Łodzieńskiego, a drudzy nieznajomi zdzierali szlify oficerom.

Tylko wariaci lub nieprzyjaciele narodowej swobody mogli takie oburzające rzeczy zrobić, które mogły zochydzic rosyjską rewolucję.

Komitet ludowy wykonawczy potępia tego rodzaju czynu i wzywa wszystkich obywateli, ażeby je u-

daremnieli, bo takie czyny wywołują anarchię i powodują rozkład sił rewolucyjnych.

**Austro-Węgry, a Meksyk.**

WIEDEŃ. 2.5 (BK.). Szef sekcji w ministerjum spraw zewnętrznych v. Flotow udał się wczoraj do przedstawiciela Meksyku w Wiedniu, Leopolda Ortiz i złożył mu w imieniu swego rządu najgorętsze życzenia z powodu uroczystego objęcia prezydentury Meksyku przez gen. Carranza.

**Konfiskata okrętów.**

WASZYNGTON. 2.5 (BK.). Senat jednogłośnie powziął rezolucję, upoważniającą rząd do skonfiskowania nieprzyjacielskich okrętów, znajdujących się w portach Stanów Zjednoczonych.

**Zatopienie okrętu amerykańskiego.**

LONDYN. 2.5 (BK.). Biuro Reutersa donosi: Amerykański parowiec „Vacuum” został zatopiony przez niemiecką łódź podwodną.

**Pogwałcenie neutralności Holandji.**

HAGA. W nocy z 29-go na 30 ty kwietnia miasto holenderskie Zierikzee w prowincji Zeeland obrzucone zostało bombami z ręki lotników bliżej nieznanymi. Trzy osoby zostały zabite. Straty materialne są znaczne. Niezłobienie wszczęte dochodzenia wykazały, że bomby są pochodzenia angielskiego.

**Rozruchy w San-Sebastiano.**

BERNO. Dzienniki lyońskie donoszą z San-Sebastiano: Po odbyciu się zgromadzenia ligi antyniemieckiej doszło do rozruchów ulicznych. Grupy przyjaźnie usposobione względem Niemiec zainicjowały manifestację na rzecz zachowania neutralności. Pomiedzy obu stronami wywiązały się bójki. Wiele manifestantów aresztowanych zostało przez policję.

**Emigracja ziemian z Rosji.**

SZTOKHOLM. „Utro Rossii” konstatuje, że emigracja z Rosji poza granice państwa wciąż rośnie. Przedewszystkiem wyjeżdżają z Rosji — pisze dziennik — właściciele majątków, którzy starają się swe majątki już to sprzedać, już to oddać w dzierżawę chociażby za niską opłatą. Wyjeżdżając zagranicę starają się oni zabierać ze sobą gotowiznę, lub też przekazać ją do banków zagranicznych, w pierwszym rzę-



dzie amerykańskich. Rząd wprowadził nie dając nikomu pozwolenia na wywóz pieniędzy rosyjskich poza granicę, jednakże emigranci omijają ten przepis prawa i zabierają ze sobą w drogę znaczne zapasy gotówki oraz papierów wartościowych.

#### Reorganizacja armii rosyjskiej.

BERNO. „Corriere della Sera” donosi z Petersburga: Położenie w Rosji jest nadal wielce zawikłane. Byłoby błędem nie do przebaczenia zapoznawać te wszystkie uchybienia oraz kroki niestosowne, które popełnione zostały podczas prowadzenia wojny. Rząd gorączkowo jest zajęty przeprowadzeniem reorganizacji w armii. Były minister wojny Poliwanow ma się udać do kwatery głównej w roli stałego przedstawiciela rządu. Rezultatem długiej podróży było usunięcie z zajmowanego stanowiska 23 generałów oraz 145 oficerów.

#### Zmiany w dowództwie rosyjskim.

MALMOE. Generał Baratow, wódz naczelny wojsk rosyjskich, działających w Persyi, odwołany został ze stanowiska swego. Naczelne kierownictwo nad wszystkimi wojskami rosyjskimi, działającymi na Kaukazie i w Persyi powierzone zostało generałowi Judeniczowi. Wszyscy członkowie b. domu cesarskiego, a w pierwszej linii wielcy książęta, wykreśleni zostali z list rosyjskiego korpusu oficerskiego.

#### Międzynarodowy kongres socjalistyczny w Sztokholmie.

BERLIN. „Vorwärts” ogłasza zaproszenie Biura Międzynarodowego socjalistycznego na kongres socjalno-demokratyczny w Sztokholmie. W zaproszeniu powiedziano: Na porządku dziennym znajduje się rozważenie sytuacji międzynarodowej. Rozdział głosów dokonywać się będzie według dotychczasowej reguły dla kongresów międzynarodowych. Zaproszenia do przyjęcia udziału w sprawach konferencji będą rozესiane również do partii mniejszości w państwach wojujących.

#### Norwegia uznaje niepodległość Polski.

—o—

Z Petersburga donoszą, że rząd norweski prosił posła rosyjskiego w Chrystyanii o złożenie rządowi tymczasowemu wyrazów sympatii z powodu deklaracji w sprawie polskiej.

Norwegia byłaby wobec tego pierwszym państwem neutralnym, które dorzuca głos swój w kwestyi niepodległości Polski, uznanej dziś przez strony wojujące, t. j. koalicję i mocarstwa centralne.

## W dzień 3<sup>go</sup> Maja.

Pierwszy rozbiór Polski, dokonany bez najmniejszego oporu zbrojnego, bolesnym odbił się jękiem w sercach wszystkich szlachetnych mężów Rzeczypospolitej, która „stała się własnych łędów i obcych zaborów smutną ofiarą”. Zdawano sobie sprawę że, „kraj padł łupem, a oby-

## W stu dwudziestą szóstą rocznicę Konstytucyi 3-go Maja.

O wiosno! w lazurze podniebnym płynąca,

Z promieni utkana złocistych —

O wiosno! królowo, nadzieją gorąca,

Tajemnic skarbem ognistych!

Ty niegdyś nad Polską, spowitą w mgieł zwoje,

Płonełaś jutrenką w błękitach, —

I w naród półsenny sączyłaś wiarę zdroje,

Zapału potęgę i życie.

Nad światem mrok głuchy rozciągał swe chmury,

Ciemnoty ciążyły kajdany, —

Dla Polski Maj błysnął: Orzeł białołoty

Wzniósł sztandar wolnością utkany.

Z przesądów niemocy, z beczyny mogiły,

Majowym zbudzony oddechem,

Podźwignął się naród, w jedność kuł siły,

Pieśń brzmiała zmartwychwstania echem.

O wiosno! młodocia wieczystą kwitnąca,

Osnuta w marzenia i czary —

Zwróć dzisiaj na Polskę ożywczy blask słońca,

I w sercach zarzewie wznieść wiary.

Dość bólu i męki! niech wieniec cierniowy

Przestanie kałczyć nam skronie —

Skruszmy wrzeczadze, stargamy okowy,

Gdy bratnie skojarzą się dłonie.

O wiosno! jak niegdyś koroną swobody

Praojców wieńczyłaś nadzieje,

Tchnij iskrę zapału, miłości i zgody,

Niech Polsce Maj szczęścia jaśnieje.

MARYA JANINA.

Lublin, Maj 1917 rok.

watele zostali, wżgardą okryci”, że aby uchronić ten kraj od dalszych nieszczęść należy bezzwłocznie przystąpić do przebudowy całego organizmu państwowego. Zrozumiano, że aby ten organizm był silny musi się opierać nie na jednej klasie wyłącznie, ale na szerokich warstwach całego narodu i że władza wszelka, aby była trwała i potężna z woli tegoż narodu również wpływać powinna. Przeto też jeśli wszystkie warstwy narodu mają być powołane do prac i ofiar na rzecz Ojczyzny, to muszą one korzystać z pełni praw obywatelskich.

W myśl tych zbawiających pragnień ratowania kraju od zguby za pomocą natychmiastowych reform, przystąpiono do obrad Wielkiego Sejmu 4-letniego, rezultatem których była Konstytucja 3 Maja 1791 r. Obratła ona bezrząd, nad, a kładła zdrowe podwaliny do podźwignięcia kraju z upadku i wskazania mu dróg, wiodących ku odrodzeniu. Twórcy tej wiekopomnej Ustawy wydobyli z serca swego wszystko co mieli najlepszego, co wykazywało im mądrość i zacność narodu polskiego i wyśpiewali wielką, na świat cały głośną pieśń wolności, na

poszanowaniu prawa opartą. Niezbadane wyroki nieba nie pozwoliły nam tej Ustawy w życie wprowadzić. Ale ten czysty, szlachetny wysiłek, wielkich przodków naszych, poczęty w imię najświętszych haseł, nie poszedł nigdy w zapomnienie. Stał się on narodową skarbnicą, z której od 126 lat nie przestajemy czerpać moc ducha dla siebie i siłę do wytrwania. Ta wielka pamiątka narodowa, pamiątka myśli i serca polskiego krzepiła i krzepi wciąż znękaną duszę naszą i nakazuje jej umacniać się, walczyć i wierzyć.

To też, idąc za przykładem lat ubiegłych, kiedy nasi ojcowie ze czcią wspominali dzień 3-go Maja uczynili go świętem narodowości—dajmy wyraz, że i my go za takowy uważamy, że z dróg, wytkniętych ręką twórców Konstytucyi 3 Maja nie zboczymy, że w tym wielkim dniu niezłomnie stoimy w zbiorowej swej woli przy spełnieniu najświętszych naszych dążeń narodowych, że podejmujemy prace wielkich naszych przodków i nie spoczniemy dotąd, dopóki nie ujrzymy dnia zupełnych wyzwoleń naszych.

To też w tym dniu, oderwani od codziennych zajęć i trosk na-

szych, zespoleni duchem, dajmy wyraz tej prawdzie, że żyjemy, że jeśli nasze prawa do niepoległego bytu są nigdy nie przedawnione, to dość w nas jest siły, aby po te prawa sięgnąć za wszelką cenę je zdobyć.

## Lubelskie Towarzystwo Kredytowe Miejskie.

Na zebraniu ogólnem w dniu kwietnia 1917 r. było 171 osób, prezentujących 259 głosów. Na przewodniczącego zaproszono p. sędziego Dominika Kochańskiego, który ze swej strony powołał na asesora pp. Edwarda Kołaczewskiego i Bernarda Głowińskiego, a na sekretarza p. Stanisława Zarskiego. Sprawozdanie Dyrekcyi za r. 1916 stwierdzono i z czystego dochodu, osiągniętego w tymże roku w sumie rb. 6338 kop. 90, po potrąceniu mogące przypaść do uiszczenia podatku i opłaty skarbowe sumy 241 k. 4, przeznaczono: na rzecz sy pomocy i przezorności dla służby urzędników T-wa rb. 481 k. na gratyfikację dla tychże urzędników i oficjalistów T-wa rb. 114 na amortyzację wartości mebli 424, na amortyzację wartości druków rb. 50, na zabezpieczenie ewentualnej przewyżki procentu od sumy rb. 200.000, podniesionej z Lubelskiego Oddziału Banku państwa pod zastaw papierów procentowych kapitału zasobowego—rb. 3000, co kowitą zaś retztę czystego dochodu w sumie rb. 1042 k. 17 postanowiono przeznaczyć na cele filantropij w połowie dla ludności chrześcijańskiej, a w drugiej połowie dla ludności żydowskiej miasta z pozostawieniem dyspozycji rzeczona suma—Dyrekcyi Towarzystwa.

Wnioski Dyrekcyi w przedmiocie środków, mających uchronić T-wa od strat przy ściąganiu zaległych rat od pożyczek w całości zatwierdzono, a tem samem upoważniono Dyrekcyę do wyjednania w drodze właściwej uzupełnienia ustaw T-wa w ten sposób, iżby ustanowiony w art. 70 prawa Hypotecznego r. 1818 maksymalny 3 letni termin dla uprzywilejowanych zaległych procentów, przedłużony został stosunku do zalegających pod koniec wojny od pożyczek T-wa co najmniej do lat czterech. Jednocześnie zatwierdzono ułożony przez władze T-wa nowy wzór zbioru ojaśnień i warunków licytacyjnych przy sprzedażach przymusowych prowadzonych w poszukiwaniu zaległych rat od pożyczek T-wa.

Projekt etatu wydatków na rok 1917 zatwierdzono w sumie rb. 2780.

Co do wyborów: wychodzącego kolei dyrektora p. Bernarda Meyersona wybrano ponownie przez akklamacyę, następnie p. Aleksandra Zawadzkiego, który w myśl § 59 ustawy T-wa, wobec zrzeczenia się dotychczasowego dyrektora p. Wacława Bajkowskiego, powołany stał w grudniu roku zeszłego do pełnienia jego obowiązków—wybrano na dyrektora większością 18 głosów, przyczem największą z nim ilość głosów otrzymali: p. Aleksander Wyszyński 65 i Bronisław Kochanowski 8.

Na zastępcę dyrektora w miejsc wychodzącego p. Aleksandra Zawadzkiego wybrano przez akklamacyę p. Aleksandra Wyszyńskiego.

Wreszcie dopełniono wybór 3-cich członków Komitetu Nadzorczego, mianowicie: wybrano wychodzącego z kolei p. Aleksandra Zawadzkiego przez akklamacyę, zaś p. Wacława Bajkowskiego 178 gł. i p. Karola Szniersztajna 148 gł., przyczem największą po nich ilość głosów otrzymali: p. d-r Zajdenman 49 i p. Szniersztajn 47.



## Wezwanie!!

„Na Polską Macierz — na polski lud” —  
Rozgłoszę echem brzmie to wezwanie;  
Czuwajcie bracia! Zbliża się cud  
I z mroków nocy słońce powstanie!

—o—  
Bo przez lat tyle naród nasz żył  
W ciągłej i krwawej, ciężkiej niewoli,  
Lecz nie postradał mocy ni sił,  
Duch w nim pozostał dawny — sokoli!

—o—  
Więc dziś, gdy 3-ci zaświtał Maj,  
A Polska rwie już niewoli pęta, —  
To wszyscy spolem — nasz cały kraj  
Wspomni o dniu tym wielkiego święta!

—o—  
Bo wszak kochamy praocjów trud,  
Co wzniesli biały sztandar swobody  
I szli z okrzykiem: „Niech żyje lud!” —  
Szli dla idei — na krwawe gody...

—o—  
— — — — —  
— — — — —  
— — — — —  
— — — — —  
— — — — —

—o—  
Uczcijmy zatem, bracia, ten dzień,  
Gdy dzwon Roczniczy na czyn uderzy,  
Gdy słońce mroków rozproszy cień...  
„Macierz dla Polski — my dla Macierzy!”

—o—  
I stańmy spolem u złotych wrót  
Świątyni Wiedzy — i schylmy głowy!  
„Na Polską Macierz na polski lud  
Niesiemy złożyć dar narodowy!”

JAN PIGNAN.

Lublin, 1/V 1917 r.

## ZJAZD KÓŁEK ROLNICZYCH w Zamościu.

(Koresp. własna „Głosu Lubelskiego”).

### IV.

Wobec małego ożywienia dyskusyj p. Wilkoński zwrócił się do zebranych z wezwaniem o zabieranie głosu i wypowiadanie swoich myśli, aby w ten sposób wprawić się do dyskusowania na zebraniach kółek rolniczych; następnie zaprojektował wybranie przez zjazd z pośród młodzieży obu pici komisji, która łącznie z komisją, zapoczątkowaną w celu uruchomienia kółek rolniczych, zajęła by się tworzeniem związków młodzieży.

Projekt p. Wilkońskiego poparty został przez p. Jabłońskiego, który w swoim przemówieniu wyszedł z założenia, że jaką będzie młodzież polska, taką będzie Polska.

P. Kowalczyk gorąco namawiał do zakładania po wsiach bibliotek, opiekę nad którymi rozciągnęła by młodzież.

Zjazd przyjął wniosek tworzenia związków młodzieży przy kółkach rolniczych i myśli zakładania po wsiach bibliotek.

Bezpośrednio po uchwaleniu wniosków powyższych przystąpiono do wyborów.

Do komisji Kółek Rolniczych powołano: pp. J. Wyszynskiego, dr. Bogucką, Piotra Jabłońskiego, Kazimierza Dziubę z Nowego Miasta, Antoniego Najdę, Jana Adamowicza, Józefa Dygodę, Antoniego Rzyka, Jana Macholka, Kazimierza Dziubę z Sitańca.

Do komisji związku młodzieży wybrani zostali:

Pp. Julia Adamowicz, Bronisława Najdówna, Ignacy Zieliński, Franciszek Rzemieniuk, Józef Kapuściński.

ski, Bronisław Zakrzewski, Jan Zochniak.

Zjazd polecił obu komisjom niezwłocznie przystąpić do pracy.

Na wniosek p. Grabowskiego, popierany przez pp. Wilkońskiego i Smolińskiego zjazd uchwalił utworzyć w Zamościu posadę instruktora objazdowego dla kółek rolniczych, przyczem zdecydowano prosić Komitet Ratunkowy o asygnowanie na ten cel rb. 1000 rocznie i przyjęto zasadę, że każdy z podkomitetów gminnych obowiązany będzie płacić po rb. 50 rocznie.

Znajdujący się na porządku dziennym referat p. Fejfra o robotach wiosennych w ogrodzie nie był wygłoszony z powodu nieprzybycia na zjazd referata.

Referat zaś p. inżyniera Kornobisa: o odbudowie wsi polskiej, z powodu spóźnionej pory nie został dokonany i odłożono go do specjalnego zebrania.

Przed zamknięciem zjazdu przewodniczący będąc wyrazicielem opinii zebranych, gorąco podziękował prelegentom za pogadanki i wszechstronne oświetlenie poruszonych na zjeździe zagadnień. Zebrani serdecznie żegnali prelegentów, prosząc o odwiedzenie Zamościa w najbliższej przyszłości.

W czasie trwania zjazdu wielu bardzo słuchaczy zaprenumerowało „Przewodnika Kółek Rolniczych” „Strzechę” i nabyło broszury popularne, przewiezione przez pp. instruktorów T wa Rolniczego.

Zjazd kółek rolniczych w Zamościu, a głównie przemówienia właścian i nastrój, panujący na sali, we wszystkich obecnych budził otuchę i nadzieję na przyszłość, że właścianin polski zrozumiał się być obywatelem kraju i uświadomił sobie ciężące na nim obowiązki. Uchwasy powzięte samorzutnie przez zjazd dają wyraźny wskaźnik kierunku pracy, tym, którzy stanęli na martwym punkcie i odsunęli się od pracy z ludem. Właścianin polski bierze się do pracy i rozumie konieczność tej pracy, aby zapewnić sobie głos w Wolnej Ojczyźnie — rozumie, że niewiedowanie, lecz ciężka praca na zagonie może zapewnić mu byt, a tem samem utrwali go w posiadaniu tej ziemi, której jest prawym dziedzicem-gospodarzem.

Zjazd kółek rolniczych w Zamościu był jednym z tego rodzaju zebrań, o celowości których nie trzeba dowodzić, jedynie należy dokładać starań, aby podobne zjazdy jak najczęściej w różnych zakątkach naszego kraju odbywały się.

W zakończeniu zaznaczyć muszę nieobecność na zjeździe przedstawicieli duchowieństwa i posiadaczy większej własności. Krzywda im się tylko stała, gdyż niewątpliwie z obrad zjazdu to dużo korzyści dla siebie samych wynieść by mogli, gdyby chcieli...

A właścianin polscy na zjeździe dn. 21 i 22 kwietnia w Zamościu dali wyraz swojemu odczuciu łączności ogólnonarodowej, złożeniem doraźnej ofiary dla najbiedniejszych st. m. Warszawy samorzutnie zaprotestowali przeciwko sztucznie wykreowanej z ziem polskich Chelmszczyźnie.

X-ski

Nie skąpmy ofiar  
na Macierz Szkolną.

## Z estrady i sceny.

Teatr Wileński.

Dziś t. j. w czwartek dnia 3-go Maja po południu specjalne przedstawienie; dane będzie sztuka I. J. Kraszewskiego (Bolesław) 3 go Maja” charakteryzująca w nie-

p. t. s.

## Franciszek Świeżawski

Właściciel dóbr Radłubiska ziemi Hrubieszowskiej  
opatrzony Św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach  
zmarł dnia 1-go maja 1917 r. przeżywszy lat 72.

W nieobecności jedynej córki, zięcia i wnuków pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół, znajomych i życzliwych pamięci zmarłego na nabożeństwo żałobne w kościele po-Kapucyńskim w sobotę dnia 5-go maja o godz. 11 ej rano oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie tymczasowo na cmentarz miejscowy.

Zgodnie z wolą zmarłego uprasza się o nieskładanie wieńców.

## KORESPONDENCJA Z PRZEBYWAJĄCYMI W ROSYI.

**Wanda Mierzyńska** z Lublina, gubernatorska 7, poszukuje Czesława Mierzyńskiego w Orenburgu, ulica Gostinno-dworskaja № 3 oraz Ludwika Benoit, w Mińsku, w armii czynnej i zawiadami, że wszyscy w rodzinie zdrowi, lecz o nich niespokojni. Pozdrawiamy was serdecznie. Nie mieliśmy dotąd żadnych wiadomości od Was. Pisma zakordonowe uprasza się o przedruk. 723

**Jan Baranowski**, cukrownia Milejów, Lubelskiej ziemi, zawiadamia ojca swego Stanisława Baranowskiego w cukrowni Sokołowska, gubernii podolskiej, że pracuje na miejscu i jest zdrow z rodziną i prosi o zawiadomienie, co słychać u rodziców i braci z armii czynnej. Odpowiedz tą samą drogą. Pisma zakordonowe uprasza się o przedruk. 741

**Słabczyński** z Rudna powiat Lubartów Lubelskiej ziemi, zawiadamiają Pęczalskich, ewakuowanych do Rosji z Głównego Zarządu kolejowego drogi Nadwiślańskiej z Warszawy, że są zdrowi i proszą o wiadomość. Pisma polskie i rosyjskie proszone są o przedruk. 587

**Józefina Nieciengiewiczowa i Kędzierscy**, usilnie proszą Radomira Nieciengiewicza, zamieszkałego w Podolsku pod Moskwą, aby zawiadomił tą samą drogą, co się dzieje z Janem Nieciengiewiczem i jego synami: Wacławem i Bożesławem. Czy żyją i gdzie mieszkają. Zaniepokojeni zbyt długim milczeniem, oczekujemy jaknajprędzej odpowiedzi. Jesteśmy zdrowi, załączamy pozdrowienia. Pisma polskie i rosyjskie proszone są o przedruk. 732

**Kazimierzostwo Chróściechowsy** z Wierchowiny zawiadamiają Mościckich, Ungiertową i Stefcię, że są zdrowi, po przebytach strasznych nie-szczęściach. Tęsknią za Wami bardzo. Felo i Maniusia są u nas. Bardzo prosimy o wiadomości od Was i o zdrowiu Waszym. Adres: Mościce, gub. Mohilewska, poczta Rogaczew, w Wykowie. Gazety polskie i rosyjskie proszone są o przedruk. 578

**Barba a Kazimierzczak** z Czechówki, Lublin, zawiadamia brata, Antoniego Wyrostka, zamieszkałego w Kijowie, ul. M. Błagowieszczeńska nr. 47, m. 13, że jesteśmy wszyscy w domu, a Józef w niewoli. Majątkiem zajmują się bratowej rodzinie. Pisma proszone są o przedruk w dzienniku Kijowskim. 754

**Stefania Kistowska** z Lublina, Bronowice, ul. Skibińska, prosi pana Wacława Purskiego, prezesa Komitetu Polskiego w Moskwie, o odszukanie jej męża Feliksa Kistowskiego, ewakuowanego z Lublina przez władze rosyjskie, do Warnawina, gub. Kostromskiej, o którym już więcej jak półtora roku nie ma żadnej wiadomości. 750

**Antonina Kielich** ze Skubichy, zawiadamia męża Jana, pow. lubel., w ros. arm. czynnej, 26 pieszy lazaret dywiz., że jest zdrowa, dzieci również; w tem samym miejscu i prosi o wiadomość. Pisma polskie i rosyjskie proszę o przedruk. 751

**Stanisława Harmas** z Bronowic, poczta Lublin, Królestwo Polskie, zawiadamia męża swego, Jana Harmasa, w Ameryce Północnej, Cohes str. Hamilton № 15 ny — że w domu wszyscy są zdrowi, pieniądze i listy odbieram. 762

## Towarzystwo Akc. Polska Centrala Handlowa w Radomiu

zawiadamia, że ogólne zebranie akcyonaryuszów odbędzie się w dn. 22 maja 1917 r. o godz. 11 ej przed poł. w Radomiu, Plac 3-go maja № 1, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie z działalności Towarzystwa,
- 2) Prowizoryczny bilans i rachunek zysków i strat po dzień 31 grudnia 1916 r.,
- 3) Zatwierdzenie kooptowanych i wybór nowych członków Rady Towarzystwa oraz oznaczenie terminu ich mandatów,
- 4) Zmiana ustawy,
- 5) Wnioski członków.

Zarząd T-wa Polska Centrala Handlowa.



## Polski wiec nauczycielski w Rosji.

W dniu 29 marca odbył się wiec polskiego nauczycielstwa ludowego w Moskwie, zwołany przez sekcję nauczycielską Komitetu Polskiego. Po kilkunastogodzinnych obradach, wiec uchwalil następującą rezolucję:

„Zebrane w dniu 16 marca (st.st.), 1917 r. na wiecu polskie nauczycielstwo ludowe w Moskwie, wita radośnie wielką chwilę tryumfu wolności Rosji, widząc w niej rękojmię niepodległości zjednoczonej Polski.

Po rozważeniu, jakie powinno być stanowisko polskiego nauczycielstwa ludowego w obecnej sytuacji, wiec uchwała:

1) Szkoła ludowa jako placówka wyłącznie oświatowa nie powinna być terenem polityki.

2) Nauczyciel ludowy, jako obywatel, powinien brać czynny udział w jednej z polskich organizacji politycznych, stosownie do swoich przekonań osobistych.

3) „Sekcja nauczycielska”, jako zrzeszenie zawodowe polskich nauczycieli ludowych, nie może jako korporacja mieć żadnego zabarwienia politycznego.

Wiec wysłał także stosowne telegramy do rosyjskiego nauczycielstwa ludowego i do Rady delegatów robotniczych i żołnierskich w Petersburgu.

## WOJNA.

### Rozszerzenie prawa wyborczego na Węgrzech.

Ostatnie wydanie dziennika przedowego *Budapesti Közlöny* zamieszcza następujące najwyższe pismo odrębne:

Kochany hrabio Tisza!

Po wstąpieniu na tron uznałem za właściwe przez bezpośrednią styczność poznać różne kierunki życia publicznego na Węgrzech, zapatrywania przywódców stronnictw i zadania, jakie się dla nas wyłaniają. Dlatego przychyliłem się do wniosku pańskiego, aby zawezwać do siebie kierujących członków wielkich stronnictw politycznych, bez różnicy ich stanowiska partyjnego, a na ich prośbę kilkakrotnie przyjąłem przywódców mniejszości. Po ukończeniu posucham nie widzę powodu rozstawać się z rządem, który w sejmie rozporządza silną większością i w ciężkich czasach prawie przez cztery lata rozwinął ofiarą, patriotyczną i świadomą celu działalność w interesie obrony ojczyzny, starając się o jaknajwiększe ulżenie ciężkiemu położeniu ludności państwa, za co panu wyrażam moje szczególne uznanie i podziękowanie.

Zapewniając pana i innych członków rządu o moim pełnym zaufaniu, wzywam rząd, aby dalej, z tą samą wypróbowaną wiernością prowadził sprawy państwa i aby bez zwłocznie przedłożył mi odpowiednie propozycje, któreby uwzględniły moje wdzięczne uznanie dla podziwu godnego wyteżenia sił i patriotycznego stanowiska narodu w historycznych dniach zapasów światowych, przez szeroko zakrojony system urządzeń gospodarczych i rozszerzenie prawa wyborczego, uwzględniającego żywotne interesy państwa węgierskiego, a odpowiadającego obecnym wielkim czasom i ofiarom, poniesionym przez ludność. Karol mp. Tisza mp.

## Galicyi.

(c) **O niepodległość ziem polskich.** Polski związek niewiast katolickich wystosował do Koła polskiego następujące pismo:

Lwów, w kwietniu 1917 r.

Do Wysockiego Koła Polskiego w Wiedniu.

W chwili, gdy nad Polską rozbłysła tęcza wolności i gdy Naród zrastać się poczyną w jedno—dochodzą nas złowrogie głosy o klęsce, grożącej Śląskowi.

Trudno, zaiste, dać temu wiary, boć przecież mamy jeszcze obrońców, którzy niezawodnie poświęcą raczej siebie samych, aniżeli dopuścićby mogli do skurczenia Ojczyzny, do oderwania od pni macierzy tego Piastowskiej dzielnicy.

Wysockie Koło—royumiemy—pojmuję aż nadto swój obowiązek i wpływem potężnym ocali ziemię św. Jadwigi.

Polski Związek niewiast katolickich we Lwowie.

## Z zaboru pruskiego.

(o) **Memoryał Komisji kolonizacyjnej** o działalności w roku 1916 nadesłano już pruskiej Izbie poselskiej. Nabyto tylko 3 majątki i przyjęto 2 domeny państwowe. Zgłoszeń o parcele nadeszło znacznie więcej, niż w roku poprzednim. Zawarto 21 kontraktów dotyczących dóbr rentowych, z których 13 ostatecznie zostało zatwierdzonych. Oidane parcele wynosiły razem 165.45 hektarów wartości 257.000 marek. Do końca roku 1916 komisja kolonizacyjna oddała ogółem 19.557 rent i 2170 dzierżaw, razem 21.727 osad kolonizacyjnych. W końcu roku 1916 komisja kolonizacyjna miała do dyspozycji 176 123.537 marek.

## Z Rosji

× **Złożenie mandatu przez posła Aleksiejewa.** Poseł do Dumy państwowej od ludności rosyjskiej Warszawy, Aleksiejew, złożył na ręce Rodzianki następujące oświadczenie:

„Wobec ogłoszenia niepodległości Polski, jako przedstawiciel ludności rosyjskiej w Warszawie, uważam za swój obowiązek złożyć mandat poselski“.

## WIEŚCI z ROSJI.

### Otrzymane bezpośrednio z Kopenhagi.

Janina Leszczyńska.—Kijów, Fundulejowska 62, m. 7.—prosi krewnych i znajomych tą samą drogą o rodzicach, Stanisławie i Henryku Leszczyńskich w Lublinie, Wesola nr. 4—pisałam kilkanaście listów. Pieniądze wysłane.

Jan Chudy, Paweł Kałdunek i Ignacy Niezgoda zawiadamiają swoje żony, Józefę, Michalinę i Józefę w gub. lubelskiej, pow. puławski w Nałęczowie, że są zdrowi. Listy wasze otrzymaliśmy, które nas bardzo ucieszyły. Dziękujemy i prosimy wiadomości jeszcze. My również piszemy, z kumem Litwińskim blisko jesteśmy, dzięki Bogu zdrowi, pisujemy do siebie. Polcie proszę aby pilnowała mojej małej Janinki, wynagrodzę.

Franciszek Pawłowski uprasza ks. proboszcza paraf. Wąchock, gub. radomskiej o zawiadomienie matki, Józefy Pawłowskiej, że ojciec i siostra są przy mnie, pracuje w Romnach, w depot, razem z Proboszczem z Parszowa, z Jankiem,

Wiciem i wszystkimi kolejarzami z Wąchocka korespondujemy. Proszę o odpowiedź tą drogą.

Jen Prokopowicz z Szyłowca, gub. radomskiej. Pracuje w Rżewie na Windawskiej kolei i jest zdrow, dobrze mu się powodzi. Proszę o odpowiedź tą drogą.

Tadeuszostwo Radoszyńscy uprzejmie proszą p. Stanisława Bucharda,

rejenta w Radomiu o łaskawe zawiadomienie o losie ojca naszego rodzeństwa, tą drogą, jak również o zdrowiu państwa. Nam się powodzi nieźle, ja pracuję w Niżnim Dniepru, ekaterynosławskiej dr.; jesteśmy zdrowi, tęsknimy.

**KOŁA** do wozów, bryczek i powozów **WOZY**  
MASZYNOWO OBRABIANE.  
**REPARACJA MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH**

**Fabryka Maszyn**  
**i Odlewnia Żelaza**

**K. Mastalerz J. Regel i S-ka**  
**w LUBLINIE, ul. Przemysłowa.**

**HURTOWNIA MATERJAŁÓW PISMNIENICZYCH**  
oraz przyborów szkolnych

**R. DOMIŃSKI**  
Lublin, Krakowskie-Przedmieście 34.  
Najtańsze źródło zakupów dla szkół i sklepów.

**Nowość!** Nadszedł nowy transport kolnierzy batystowych do bluz i żakietów, oraz wielki wybór kapeluszy płóciennych damskich i dziecięcych.  
**TANIA SZWALNIA** UL. NAMESTNIKOWSKA 13

Przy epidemiach i wszelkich chorobach zaraźliwych  
**Mattoniego** — najskuteczniejszy środek ochronny  
**Giesshübler** szczawa  
Generalny zastępca dla Królestwa Polskiego  
Karol Schopper, Kraków, ul. Karmelicka 39.

**JEDYNA W LUBLINIE**  
**POLSKA PRACOWNIA**  
33 STANPŁI KREZKOWYCH  
ORAZ  
**„POŚPIESZNA“**  
**St. DŻAŁA**  
UL. KOLŁATAJA, NR 3  
(obok Kas. Przemysłowców).

**NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO NABYWANIA PAPIERÓW LISTOWYCH:**  
**FABRYKA WYROBÓW z PAPIERU S. W. NIEMOJOWSKIEGO i S-ki**  
LWÓW, Asnyka 9,  
wysła za nadesłaniem kwoty K. 26, franco do każdej stacyi pocztowej próbną sortyment, zawierający 80 tezek papierów listowych z kopertami, w 8-miu najrozmaitszych gatunkach.  
Wysyłka tylko odpowiadającym. 695  
Na żądanie przesyłamy cenniki.

Agzystujące od 1909 r. Kancelonowane Biuro pośrednictwa pracy i Nauczycielskie  
**A. GOŁĘBIEWSKIEGO**  
Lublin — Kolłataja, Nr 5. Telefon 379.  
Poleca pracowników w różnych działach pracy, oraz służbę domową.

**Lekcje francuskiego i konwersacji**  
pani m i panom udziela francuski Oferty w administracji „Głosu“.

**Dla dzieci!** na sezon letni: kapelusze paltoćki, trykoty, ubranka, pończoski, skarpetki, rekawiczki, buclaki i pantofelki płócienne poleca: Z. Majewska, Krakowskie Przedmieście 52.

**Zakład robót kościelnych** poleca Sztandary Narodowe, a także ornaty i t. p. Krakowskie-Przedm. nr. 36

**KUPIĘ** nieduży plac, z budynkiem mieszkalnym, na przedmieściu lub w okolicy Sławink (bez pośredników). Wiadomości przyjm. Administracya „Głosu Lubelskiego“.

**25—40 morgów** dobrej ziemi, domem mieszkalnym, poszukuje się do kupna, w bliskości Lublina lub w okolicach, niedaleko stacyi kolejowej. Zgłoszenia przyjm. biuro pośrednictwa przy lubelskiej filii Związku Ziemian Krak.-Przedm. 47, lewa oficyna.

**5 pokoi** z wygodami, od 1-go lipca Szpitalna 9.

**Pokoju** umeblowanego poszukuje raz. Oferty w Administracyi „Głosu“.

**Subjekt fryzjerski** poszukuje odpowiedniego zajęcia, od zaraz. Oferty w Administracyi „Głosu“.

**Kucharka** s-modzielną, poszukuje miejsca w Lublinie lub na wyjeździe. Adres w Administracyi „Głosu“.

**Siodło** damskie, mało używane do sprzedania. Wiadomość: Księgarnia Ludowa, ul. S to Duska 10.

**Torebkę** damską, ręczną, znalezionej także na schodach z łóż i piętra odebrać można po zwrocie kosztów ogłoszenia i udowodnienia własności w Administracyi „Głosu Lub.“

**Liczydło** (szczoty) używane sprzedawanie. Wiadomość w Administracyi „Głosu Lubelskiego“.